

PR

Cena numeru 2 złote



GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II.

ŁÓDŹ, SOBOTA 14 WRZEŚNIA 1946 ROKU

Nr. 254 (445)

Cztery pytania do NKW PSL List otwarty KC PPR i CKW PPS

Amerykański sekretarz stanu, James Byrnes, zaatakował granice zachodnie Polski.

Każdy Polak rozumie, że bez Ziemi Odzyskanych, bez Bytomia, Gliwic, Zabrze, Wałbrzycha, Jeleniej Góry, Kładzka, Szczecina, Wrocławia, Nowa Polska nie mogłaby się rozwijać i odbudowywać, byłaby tworem słabym i niezdolnym do życia i w końcu musiałaby utracić niepodległość.

Trzeba więc jasno i wyraźnie powiedzieć: P. BYRNES ZAATAKOWAŁ SAM BYT, SAMĄ NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI.

PSL opierało dotąd swe koncepcje i perspektywy polityczne w znacznej mierze na poparciu i protekcji anglosaskich sfer reakcyjnych.

OKAZUJE SIĘ JEDNAK, ŻE CI, KTÓRZY BYLI OPIEKUNAMI I OBRONCAMI PSL, SĄ JEDNOCZEŚNIE OPIEKUNAMI I OBRONCAMI NIEMIEC. OKAZUJE SIĘ, ŻE OPIEKUNOWIE I OBRONCY PSL, TO RÓWNOCZEŚNIE OBRONCY I OPIEKUNOWIE NIEMIEC, KTÓRZY GODZĄ W NASZE ZIEMIE ZACHODNIE, GODZĄ JEDNOCZEŚNIE W NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI.

Przywódcy PSL teoretycznie odgradzają się wprawdzie od międzynarodowej reakcji i deklarują, że są za zachodnimi granicami Polski. Jednak w sprawie, w której chodzi o sam byt, o samą niepodległość Polski, nie wystarczają słowa, trzeba jasnych i niedwuznacznych czynów.

NARÓD MUSI WIEDZIEĆ, CZY PSL W SWYCH CZYNACH JEST Z WROGAMI, CZY Z PRZYJACIOŁMI POLSKI, NARÓD MUSI WIEDZIEĆ, CZY PSL W SWYCH CZYNACH JEST ZA GRANICAMI ZACHODNIMI POLSKI, CZY PRZECIWI NIM, NARÓD MUSI WIEDZIEĆ, CZY PSL W SWYCH CZYNACH JEST Z OPIEKUNAMI I OBRONCAMI NIEMIEC, CZY PRZECIWI NIM.

Dlatego stawiamy publicznie Naczelnemu Komitetowi Wykonawczemu PSL następujące cztery konkretne, jasne i niedwuznaczne pytania:

PYTANIE 1. Sprawa zachodnich granic Polski wymaga aktywnej obrony na arenie międzynarodowej.

Pytamy, czy gotowi jesteście wraz z nami bronić granic zachodnich Polski, przeciwstawiać się Byrnesom i Churchillom, tłumaczyć wszystkim narodom świata, że działają oni przeciwko pokojowi, przeciwko Polsce, a za Niemcami?

Pytamy, czy gotowi jesteście to

uczynić wbrew protekcji, której dotychczas doznawaliście od obozu międzynarodowej reakcji?

PYTANIE 2. Państwa anglosaskie, opiekunowie i obrońcy Niemiec, od dłuższego czasu usiłują się mieszać w wewnętrzne sprawy Polski. Niedawno Rząd Polski otrzymał od Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii notę żądającą ich kontroli nad polskimi wyborami.

Wiadomo, że niestety popieraliście to stanowisko, że cieszyliście się z niego, że liczyliście na nie, że budowaliście na nim swe nadzieje. Jeszcze parę dni temu naiwni ludzie mogli się nie orientować, o co chodzi Byrnesowi i Churchillowi. Teraz sprawa jest jasna.

Wiadomo, że rząd, który by wyszedł z wyborów kontrolowanych przez Byrnesa i reakcję anglosaską musiałby czymś zapłacić za poparcie swym protektorom.

Czym zapłacić? Jasne, że ustępstwami w sprawie granic zachodnich Polski.

Jasne, że taki rząd czy by chciał czy nie chciał, byłby rządem kapitulacji. I o to właśnie chodzi Byrnesowi i reakcji anglosaskiej.

Pytamy, czy gotowi dziś jesteście w imię suwerenności publicznie zaprotestować przeciwko mieszaniu się reakcyjnych sfer anglosaskich w sprawy polskie?

PYTANIE 3. W kraju naszym działają bandy, które otrzymują broń, pieniądze i instrukcje od tych reakcyjnych sfer międzynarodowych, od przyjaciół Niemiec. Stwierdzono nieśmiertelnie, że niektórzy członkowie i niektóre komórki Waszego Stronnictwa współdziałają z bandami.

Pytamy, czy gotowi jesteście w obliczu niebezpieczeństwa, które zagraża naszemu Ziemiom Odzyskanym, czynnie wystąpić przeciwko bandom, które w Polsce są zbrojnym ramieniem opiekunów i obrońców Niemiec?

Pytamy, czy gotowi jesteście tropić i prześladować bandy i bandytów i skłaniać do powrotu do pracy dla Polski tych, co zostali oszukani i omamieni?

PYTANIE 4. Polska wstępuje w okres wyborczy. W obliczu ataku na nasze Ziemię Zachodnią potrzeba nam jedności bardziej niż kiedykolwiek. Potrzeba nam skupienia wszystkich sił dla odbudowy i wzmocnienia kraju, a nie wolno nam marnować sił na bezpłodne walki wyborcze.

Jeszcze na wiosnę w zrozumieniu tej sytuacji, zaproponowaliśmy Wam blok wyborczy.

Przed paroma dniami ponowiliśmy propozycję bloku. Posunęliśmy się tak daleko, że zaproponowaliśmy dla PSL większą liczbę mandatów niż dla PPS i PPR.

Uczyniliśmy to nie dlatego, żebyście swą pracą państwową na to zasługiwali, ale uczyniliśmy to dlatego, żeby podkreślić swą dobrą wolę i by odjąć Wam wszelkie preteksty do rozbijania jedności Narodu.

Pytamy, czy akceptujecie nasze propozycje bloku wyborczego? Czy też chcecie w Polsce rozpalić walkę wyborczą, ku uciesze obrońców i opiekunów Niemiec, wtedy gdy Polsce bardziej niż kiedykolwiek potrzeba jedności.

Oto pytania, które Wam stawiamy. Chcemy na nie jasnej i niedwuznacznej odpowiedzi. Żądamy od Was nie słów a czynów.

Wiemy, że w oparciu o słuszną politykę wewnętrzną i zagraniczną odprzemy ataki obrońców i opiekunów Niemiec, wiemy, że obronimy wiedy Ziemię Zachodnią.

Ale Naród do tego potrzebuje jedności. I dlatego Naród chce i musi wiedzieć, czy w czynach jesteście z międzynarodową reakcją, czy przeciw niej. Za granicami zachodnimi Polski, czy przeciwko nim, z obrońcami i opiekunami Niemiec, czy przeciwko nim.

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ
CENTRALNY KOMITET WYKONAWCZY
POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Sensacyjna mowa Wallace'a Minister handlu USA domaga się zerwania z polityką proangielską

London (obsł. wł.). Z Waszyngtonu donoszą, iż na posiedzeniu lewicowego „Komitetu akcji politycznej“ zabrał głos minister handlu Stanów Zjednoczonych — Henry Wallace, który wypowiedział się w sposób kateryczny przeciwko wciąganiu Stanów Zjednoczonych w orbitę brytyjskiej polityki zagranicznej i za koniecznością współpracy z ZSRR w imię utrzymania pokoju powszechnego.

Prez. Truman oświadczył oficjalnie, iż tekst przemówienia Wallace'a został przezeń zaaprobowany przed wygłoszeniem.

Min. Wallace powiedział między in-

ny: „Lubimy Anglików jako jednostki, ale było by szczytem szaleństwa czynić z ich imperialistycznej polityki zagranicznej klucz naszej polityki zagranicznej. Nie powinniśmy uczestniczyć w machinacjach polityki brytyjskiej!“

„Nie jest naszym celem ocalenie Imperium Brytyjskiego lub umożliwienie kupowania ropy za cenę krwi amerykańskich żołnierzy“.

„Nie możemy pozwolić na to, aby brytyjska teoria równowagi sił wciągnęła nas do wojny przeciw ZSRR“.

Dalej Wallace wypowiedział się przeciwko stosowaniu tak zwanej „polityki

twardej ręki“ wobec ZSRR, oświadczył: „Im twardsi będziemy my i Anglicy, tym twardsi będą Rosjanie! Możemy nie podzielać idei głoszonych przez ZSRR, ale nie wolno nam zapominać, iż ZSRR rozciąga swe wpływy polityczne i gospodarcze na jedną trzecią globu. Nasze poglądy panują w przeważającej części świata“.

Przechodząc do kwestii współpracy Stanów Zjednoczonych z ZSRR Wallace powiedział: „Rywalizacja między nami a ZSRR powinna mieć charakter przyjacielski. Powinniśmy pamiętać o tym, iż wielu jest takich, którzy czekają tylko, abyśmy się nawzajem zniszczyli.“

My zaś pragniemy współpracy ze Związkiem Radzieckim, pragniemy pokoju!“

Wallace wypowiedział się dalej za tym, aby ONZ rozciągnęła kontrolę nad energią atomową i jednocześnie — nad brytyjskimi i amerykańskimi bazami lotniczymi, jak również za tym, aby w budżecie państw, należących do ONZ, wydatki na cele militarne nie przekraczały 15 procent.

Konsternacja w Londynie

London (obsł. wł.). Przemówienie amerykańskiego ministra handlu — Henry Wallace'a wywołało w Londynie ogromne zdziwienie i oburzenie. Anglicy poczuli się szczególnie dotknięci aluzjami do imperialistycznych tendencji brytyjskiej polityki zagranicznej.

Radio londyńskie spieszy przypomnieć o „nowych ideach“, które rzekomo panują w polityce kolonialnej Wielkiej Brytanii i powiada: „Kola amerykań-

skie nie doceniają nowych idei, które podyktowały nasze obecne stanowisko wobec Indii, nadanie niepodległości (?) Irakowi i Transjordani“.

Dalej przypomina się o tym, iż „wojska brytyjskie zostały wycofane z Persji zanim ewakuowano stamtąd wojska radzieckie“, ale zapomina się przy tym „przypomnieć“ o tym, że okręty brytyjskie znalazły się nie tak dawno w... Zatoce Perskiej.

SZÓSTA
AKCJA PREMIOWA
„GŁOSU ROBOTNICZEGO“

Kupon Nr 14

Regulacja uposażeń pracowniczych

uchwalona przez Radę Ministrów. Wnioski Mieszanej Komisji płac zostały zaakceptowane

Warszawa (PAP). Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 12 września br. powzięła uchwałę, akceptującą wnioski Mieszanej Komisji Płac co do uregulowania sprawy uposażeń. Uchwała ta obejmuje szereg dekretów, które zostaną przedłożone do zatwierdzenia Prezydium Krajowej Rady Narodowej oraz szereg rozporządzeń Rady Ministrów, normujących dotychczasowy system uposażeń pracowników państwowych, samorządowych i spółdzielczych, w przedsiębiorstwach państwowych i zakładach przemysłowych, instytucjach użyteczności publicznej, sądownictwie, szkolnictwie itd.

W ogólnej ilości dekrety obejmą przeszło 2 miliony osób.

Regulacja nie są objęci robotnicy portowi ze względu na trwające jeszcze prace Komisji Specjalnej w dziedzinie płac tej kategorii pracowników. Jako ogólną zasadę powziętej uchwały przyjęto podwyższenie zarobków pracowników najniższej zarabiającej we wszystkich gałęziach pracy oraz pewne wyrównanie uposażeń średnich przy pozostawieniu płac wyższych na dotychczasowym poziomie. Przeciętna podwyżka wynosi około 20 procent. Jako najniższa stawka wynagrodzenia niewykwalifikowanego pracownika, wykonującego lekką pracę fizyczną ustalono 8 zł za godzinę. Dla pracowników publicznych najniższą grupę wynagrodzeń ustalono w wysokości 2 tysięcy zł miesięcznie. W gałęziach pracy, w których płace kształtowały się powyżej przeciętnych, nie będą dokonane podwyżki, a jedynie zostanie przeprowadzona regulacja.

Znosi się stosowanie premii w państwowej i samorządowej służbie administracyjnej. Dla pracowników, którzy dotychczas pobierali premie, wprowadza się dodatek wyrównawczy.

Dodatki stołeczne na Ziemiach Odzyskanych oraz na Wybrzeżu — zostają ustalone w wysokości kwot absolutnych, nie jak dotychczas w stosunku procentowym do uposażenia. Zwiększone zostaną dodatki funkcyjne i służbowe w służbie państwowej, samorządowej, kolejowej i pocztowej. Ustalone zostają jednolite zasady prowadzenia stołówek na obszarze całego kraju w sektorze uspołecznionym, a mianowicie: zakłady pracy pokrywają wyłącznie administracyjne koszty prowadzenia stołówek oraz część kosztu zakupu materiałów żywnościowych w wysokości na jednego pracownika miesięcznie 300

Jak głosowano w Bułgarii

Moskwa (obsł. wł.). Z Sofii donoszą, iż na konferencji prasowej, która odbyła się tam z inicjatywy wydziału prasowego Ministerstwa Informacji, przedstawiciele delegacji Związków Zawodowych Francji, Jugosławii, Czechosłowacji, Węgier i Albanii dzielili się wrażeniami z referendum i uroczystości, związanych z drugą rocznicą objęcia władzy przez Front Ojczyźniany. Sekretarz generalny Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT), Benoit Frachon podkreślił w swoim przemówieniu, że naród bułgarski dobrowolnie wybrał taki ustrój, o który walczył przez całe dziesiątki lat.

Frachon oświadczył: „Byliśmy obecni przy uroczystościach, które odbyły się dnia 9 września. Widzieliśmy, jaki entuzjazm ogarnął cały naród bułgarski. Byliśmy świadkami żywiołowej demonstracji, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich warstw narodu bułgarskiego. Zrozumieliśmy, że w waszym kraju powstaje coś nowego i wielkiego — wasza jedność, która każe wierzyć, że naród bułgarski wybuduje wspaniały gmach szczęśliwej przyszłości“.

Delegaci innych krajów oświadczyli również, że referendum było przeprowadzone w warunkach absolutnej swobody.

Amon Goeth stracony

KRAKÓW PAP. W dn. 13. 9. w Krakowie został wykonany wyrok na ludobójcy Amonie Leopoldzie Goeth, skazanym dnia 3 bm. przez Najwyższy Trybunał Narodowy w Krakowie na karę śmierci przez powieszenie. —

złoty na ziemiach dawnych, zaś 500 złotych na Ziemiach Odzyskanych.

Ponadto Min. Apropowizacji i Handlu wypłaca zakładom pracy w sektorze państwowym i samorządowym na każdego pracownika kwotę 300 zł. miesięcznie z wyłącznym przeznaczeniem na zakup artykułów żywnościowych dla sto-

łówki. Rada Zakładowa każdego zakładu pracy może uchwalić dopłatę ze stro-
ny pracowników na dalszy zakup artykułów żywnościowych.

Bliższe szczegóły co do tabel uposażeń podane zostaną do wiadomości publicznej po zatwierdzeniu dekretu przez Krajową Radę Narodową.

Zwycięstwo marynarzy amerykańskich

Strajkujący uzyskali podwyżkę płac

Londyn (obsł. wł.). Z Nowego Jorku donoszą, iż wczoraj został zakończony strajk marynarzy amerykańskich, należących do dwóch Związków Zawodowych. Zakończenie strajku nastąpiło na skutek uznania przez rząd Stanów Zjednoczonych podwyżki płac, uzgodnionej na konferencji armatorów z przedstawicielami Związków Zawodowych Marynarzy jeszcze przed wybuchem strajku. Dyrektor Biura Stabili-

zacyjnego — Steelman podał do wiadomości, iż rząd zezwala na podwyżkę płac pod warunkiem, iż nie zostaną podwyższone stawki za transport.

Steelman oświadczył jednocześnie, iż w zasadzie przedsiębiorcy prywatni nie będą musieli odtąd zwracać się do Biura Stabilizacyjnego o pozwolenie na podwyżkę płac z tym zastrzeżeniem, że podwyżka płac nie może pociągnąć za sobą wzrostu cen

Byrnes jedzie do Wiednia

by wywnętrzać się na temat... Austrii

LONDYN (obsł. wł.) Rozgłoszono w Linz (Austria) donosi, iż min. BYRNES ZAMIERZA UDAĆ SIĘ DO WIEDNIA CELEM WYGŁOSZENIA TAM PRZEMÓWIENIA NA TEMAT POLITYKI STANÓW ZJEDNOCZONYCH WZGLĘDEM AUSTRII.

Podobno dowódca amerykańskiej strefy okupacji Austrii — gen. Marc Clark zaprosił Byrnesa do Wiednia...

Termin przemówienia Byrnesa uzależniony jest od toku prac konferencji paryskiej.

Okrety niemieckie dla Polski

Polsko - radziecka komisja reparacyjna opracowuje plan rozdziału niemieckiej floty handlowej między Polską a ZSRR

WARSZAWA (PAP). Wiceprezes CUP ob. Różański udzielił redaktorowi gospodarczemu PAP informacji na temat realizowania należnych Polsce reparacji wojennych. Dnia 31 sierpnia i 4 września rb. odbyły się w Moskwie posiedzenia polsko-radzieckiej mieszanej komisji reparacyjnej, powołanej zgodnie z umową polsko-radziecką z dnia 16 sierpnia 1945 r.

Na czele delegacji polskiej stał wiceprezes Różański, na czele zaś radzieckiej — szef wydziału reparacji ministerstwa handlu ZSRR p. Babarin. Na posiedzeniach tych omówiono wszelkie sprawy związane z realizacją repa-

racji należnych Polsce, mianowicie:

- 1) Uzgodniono projekty statutu i procedury dostaw reparacyjnych,
- 2) Postanowiono uaktywnić zaliczkowe dostawy reparacyjne, które już są wykonywane,
- 3) Rozpatrzone sprawę rozdziału niemieckiej floty handlowej,
- 4) Ustalono wytyczne dostaw urządzeń przemysłowych w Niemczech.

Rozmowy prowadzone były w atmosferze bardzo przyjaznej i we wszystkich sprawach osiągnięto całkowitą zgodność poglądów.

Dla dokonania podziału niemieckiej floty handlowej powołano roboczą komisję, do któ-

rej weszli ze strony polskiej wiceminister Żeglugi i Handlu Zagranicznego Petrusiewicz, ze strony radzieckiej zaś wiceminister floty morskiej ZSRR p. Nowikow.

Komisja ta opracowuje w Moskwie szczegółowy plan rozdziału statków i sprawy organizacyjne, związane z przejęciem floty niemieckiej przez władze polskie i przeprowadzeniem jej do kraju.

Podobna komisja robocza powołana została dla kontroli towarowych dostaw zaliczkowych, które, jak wspomniano, znajdują się w stadium realizacji.

Komisja ta znajduje się już w Berlinie i kontroluje wykonanie tych dostaw i odbiór ich przez nasze organy odbiorcze. Należy podkreślić, że w uzupełnieniu planu dostaw towarowych, przewidzianych na 3 kwartał, otrzymaliśmy dodatkowy wykaz towarów, wartości około 17 milionów dolarów. Sprawa dostaw urządzeń przemysłowych znajduje się również w stadium rozpracowania.

Jeszcze osiemnaście dni

radzić będą komisje w Paryżu

PARYŻ (PAP). W przewidywanym terminie 18 dni t. j. do dnia 5 października wszystkie komisje mają skończyć

swe prace. W piątek zebrało się 8 komisji i podkomisji.

Chłopi porzucają Mikołajczyka

Na wielkim zebraniu PSL-owców w Łodzi uchwalono wystąpić z szeregów reakcyjnej partii Mikołajczyka i zgłosić akces do PSL Nowe Wyzwolenie

W Łodzi odbyło się zebranie licznych dotychczasowych członków i sympatyków Polskiego Stronnictwa Ludowego z terenu województwa łódzkiego, którzy po dyskusji powzięli uchwałę następującej treści: „Jako synowie chłopcy, dbający o sprawiedliwość społeczną i równouprawnienie dla wszystkich obywateli Rzeczypospolitej i dbający o należyte miejsce w państwie dla rolnika i chłopca, nie zgadzamy się z obecną polityką władz naczelnych NKW PSL, które dążą do rozbięcia jedności narodowej.

Obserwując wszystkie poczynania przywódców tego stronnictwa, doszliśmy do wniosku, że nie są oni szczerymi reprezentantami spraw chłopskich, a bronią interesów obszarnictwa i zagranicy.

Dbając o czystość sztafetu, jako starzy ludowcy, postanowiliśmy zerwać z tą polityką obłudy i fałszu, które wprowadzić mo-

gą nasz kraj w otchłań walk bratobójczych.

Zrywamy z dotychczasowymi przywódcami i zgłaszamy akces do wypróbowanego w walce o prawa chłopskie PSL Nowe Wyzwolenie, jako kontynuatora dawnego „Wyzwolenia“.

Zebrani uchwalili wyłonić tymczasowy zarząd wojewódzki Polskiego Stronnictwa Ludowego Nowe Wyzwolenie, w skład zarządu którego weszli ob. ob. Kowalski Czesław — prezes, Śledź Antoni — sekretarz i Skorek Kazimierz — skarbnik.

W dniach najbliższych odbędzie się w Łodzi zjazd wojewódzki przedstawicieli powiatowych PSL „Nowe Wyzwolenie“, który dokona wyborów stałego zarządu.

Również w podmiejskiej gminie Nowosolna chłopi — członkowie i sympatycy PSL zgłaszają obecnie swój akces do Polskiego Stronnictwa Ludowego „Nowe Wyzwolenie“

Delegacja finansowa Rządu Polskiego przybyła do Moskwy

MOSKWA (PAP). W czwartek przybyła do Moskwy delegacja finansowa w składzie 5-ciu osób z min. skarbu ob. Dąbrowskim na czele. Do Moskwy przybył również wiceminister Żeglugi i Handlu Zagranicznego Petrusiewicz, który razem z przebywającą od pewnego czasu w Moskwie delegacją omawiać będzie z czynnikami radzieckimi sprawy reparacyjne.

Wyrok na szpiega

WARSZAWA PAP. W dniu dzisiejszym wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie Jana Matyska, członka nielegalnej organizacji „WIN“ oskarżonego o nawiązanie i utrzymywanie z polecenia zwierzchnich władz organizacyjnych łączności z londyńskim ośrodkiem dyspozycyjnym. Mocą wyroku Jan Matyska skazany został na 6 lat więzienia.

Rzeź jeńców wojennych na Indonezji

LONDYN (obsł. wł.) Agencja Reutera donosi, że bunt setek więźniów indonezyjskich w holenderskim obozie w Cassino w odległości 100 mil od Brisbane został stłumiony przy użyciu karabinów maszynowych. Źródła holenderskie podają, że bunt wybuchł w czasie, gdy oddział indonezyjskich udawał się do kasyna oficerów holenderskich po należeniu powieszonego w obozie Indonezyjczyka.

Okrety niemieckie dla Polski

Polsko - radziecka komisja reparacyjna opracowuje plan rozdziału niemieckiej floty handlowej między Polską a ZSRR

WARSZAWA (PAP). Wiceprezes CUP ob. Różański udzielił redaktorowi gospodarczemu PAP informacji na temat realizowania należnych Polsce reparacji wojennych. Dnia 31 sierpnia i 4 września rb. odbyły się w Moskwie posiedzenia polsko-radzieckiej mieszanej komisji reparacyjnej, powołanej zgodnie z umową polsko-radziecką z dnia 16 sierpnia 1945 r.

Na czele delegacji polskiej stał wiceprezes Różański, na czele zaś radzieckiej — szef wydziału reparacji ministerstwa handlu ZSRR p. Babarin. Na posiedzeniach tych omówiono wszelkie sprawy związane z realizacją repa-

racji należnych Polsce, mianowicie:

- 1) Uzgodniono projekty statutu i procedury dostaw reparacyjnych,
- 2) Postanowiono uaktywnić zaliczkowe dostawy reparacyjne, które już są wykonywane,
- 3) Rozpatrzone sprawę rozdziału niemieckiej floty handlowej,
- 4) Ustalono wytyczne dostaw urządzeń przemysłowych w Niemczech.

Rozmowy prowadzone były w atmosferze bardzo przyjaznej i we wszystkich sprawach osiągnięto całkowitą zgodność poglądów.

Dla dokonania podziału niemieckiej floty handlowej powołano roboczą komisję, do któ-

rej weszli ze strony polskiej wiceminister Żeglugi i Handlu Zagranicznego Petrusiewicz, ze strony radzieckiej zaś wiceminister floty morskiej ZSRR p. Nowikow.

Komisja ta opracowuje w Moskwie szczegółowy plan rozdziału statków i sprawy organizacyjne, związane z przejęciem floty niemieckiej przez władze polskie i przeprowadzeniem jej do kraju.

Podobna komisja robocza powołana została dla kontroli towarowych dostaw zaliczkowych, które, jak wspomniano, znajdują się w stadium realizacji.

Komisja ta znajduje się już w Berlinie i kontroluje wykonanie tych dostaw i odbiór ich przez nasze organy odbiorcze. Należy podkreślić, że w uzupełnieniu planu dostaw towarowych, przewidzianych na 3 kwartał, otrzymaliśmy dodatkowy wykaz towarów, wartości około 17 milionów dolarów. Sprawa dostaw urządzeń przemysłowych znajduje się również w stadium rozpracowania.

2 miliardy dolarów pożyczek rozprowadzono w ciągu jednego roku

LONDYN (Obsł. wł.) Z Waszyngtonu donoszą, iż Międzynarodowy Fundusz Monetarny, który powstał na podstawie umowy w Bretton Woods, zwrócił się do 39 państw, należących do Funduszu z prośbą przesłania informacji o stosunku ich waluty do dolara.

Międzynarodowy Bank dla Importu i Eksportu podał do wiadomości, iż udzielił dotąd pomocy w wysokości 2 miliardów dolarów.

Pani Eden w Polsce

WARSZAWA (PAP). W dniu 11 bm. przybyła do Warszawy pani I. R. Eden — honorowy dyrektor organizacji Children's Community Chest, dla ustalenia form pomocy, jaką pragnęłaby zorganizować dla naszej młodzieży. W dniu 13 bm. p. Eden wraz z przedstawicielem Polskiego Czerwonego Krzyża udała się na teren województwa Dolno-Śląskiego. Projektowane jest stworzenie w okolicach Wrocławia szpitala dziecięcego na 500 łóżek, przychodni, żłobków oraz wzorowych przedszkoli.

Sztuka zapominania

(Korespondencja własna „Głosu Robotniczego“)

Berlin, wrzesień 1946 r.

„Minał zaledwie rok od załamania się systemu brunatnego barbarzyństwa i oto wszystko już zostało „totalnie” zapomniane. Hitlerowskie wilkołaki w skórkach niewinnych jagniąt przodują w tej sztuce zapominania i uczą naród niemiecki, że zapomnieć należy o wszystkim co było zię, o zbrodniach masowych, o terrorze gestapo, o szpiachach i obozach, słowem o tym, co tworzyło tzw. system narodowo-socjalistyczny.

Gęsta zasiana winna szczególnie okryć przed potomnością to wszystko, co było zbrodnicze, natomiast naród niemiecki winien zachować we wdzięcznej pamięci bohaterские czyny SA i SS-manów, uczcić ich „męczeństwo”, współczuć głównym winowajcom w Norymberdze, a przede wszystkim nie zapominać o Adolfie, który wprawdzie „zniknął w ogniu benzynowym”, ale żyje w sercach i pamięci Niemców.

Kobiety niemieckie dolewają oliwy do brunatnego ognia i zgodnym chórem śpiewają hymny pochwalne na cześć „wielkiego męczennika”, nie tając bynajmniej, że w Trzeciej Rzeszy było, ach, jak dobrze. To nie, że tyle się teraz pisze i mówi o katowaniu ludzi w obozach, to nie, że raz po raz wyławia się katów, którzy tysiące istnień ludzkich mają na sumieniu; fakty te są przez naród niemiecki uważane za bajeczki, warte jedynie śmiechu.

Niemieckie kumoszki, siedząc wieczorową porą na ganeczkach przed swoimi domami, snują opowieści o trzeciej wojnie światowej, co to ma wybuchnąć tuż, tuż i z której Niemcy wyjdą napełnieni zwycięzcami. Wówczas, jak Feniks z popiołów powstanie nowy Hitler, a wtedy, prosili antyfaszyści, komuniści i pacyfiści! Nie będzie wtedy dla was pardonu, ani litości! Młodzież niemiecka wyrznie was do ostatek, a Hitler? Hitler stanie się królem Europy. Gdy Niemcy się obudzą na nowo — dreszcz przerażenia wstrząśnie światem...

Te kilka zdań „proroctwa” wyjąłem z felietonu pt. „Vergesslichkeit”, zamieszczonego w monachijskim tygodniku satyrycznym „Der Simpl”, który próbuje wskrzesić tradycję dawnego przedhitlerowskiego Simplicissimusa.

Zdawać by się mogło, że „proroctwa” podlane są obficie czarna farba i że grzeszą nadmiarem przesady. Niestety, baczna obserwacja życia powojennych Niemiec i nastrojów wśród ludności niemieckiej każe stwierdzić, że Simpl nie daleki jest od prawdy. Główna kuźnia plotek, podżegających do wojny obraża sobie miejsce w okupowanych Niemczech, zwłaszcza w ich strefach zachodnich, zaś gloryfikacja hitlerizmu i popularyzowanie hasła, że ustrój hitlerowski był lepszy dla Niemiec od tak zachwalanej dziś demokracji, przybiera coraz bardziej na sile.

Byłem nieraz świadkiem, jak Niemcy w rozmowach wyrażali się z uznaniem o reformach społecznych, zapoczątkowanych przez Hitlera, jak wychwalali swoje życie pod znakiem swastyki w przeciwieństwie do życia obecnego, zapomniawszy zupełnie o tym, że ponoszą tylko konsekwencje swych czynów i to w rozmiarze o wiele mniejszym, niż się tego należało spodziewać.

Odpłacają czarną, niewdzięcznością, swym obecnym dobroczyńcom, którzy czynią wszystko, co jest w ich mocy, aby naród niemiecki zapomniał jak najrychlej o tym, że ma ręce splamione krwią milionów ofiar.

Życie Niemiec normalizuje się coraz bardziej, a czynione ostatnio ze strony anglosasów usiłowania zrównania Niemców w prawach obywatelskich z innymi narodami Europy (m. inn. przez zniesienie zakazu zawierania małżeństw) utwierdzają niedawnych ślusów Hitlera w mniemaniu, że wprawdzie dzień sądu jeszcze nie nadszedł, ale dzień kary już się dla nich zakończył.

Byłem niedawno w Monachium, gdzie widać już prace nie tylko nad usuwaniem gruzów, ale i nad odbudową. Monachium — stolica Bawarii jest obecnie oczkiem w głowie reakcji niemieckiej, jest jej dumą i nadzieją. Monachium — Hauptstadt der Bewegung gości dziś w obszernych pawilonach swego muzeum wielką wystawę, pierwszą, powojenną wystawę przemysłu niemieckiego, o którym sądziłszy, o naiwni! że został już dawno pogrzebany.

Wystawa ma znaczenie propagandy. Celem jej jest pokazanie zagranicy, a przede wszystkim Ameryce i Anglii, czego może dokonać niemiecka organizacja pracy, nawet w tak anormalnych warunkach, jak powojenne, o ile zostanie zapewniony odpowiedni orzypływ surowców.

Około tysiąca firm i zakładów rzemieślniczych zaprezentowało swoje wyroby na tym osobliwym pokazie, który odbywał się pod hasłem: „wszystko dla obcych, aby swoi mieli co jeść”. Bo, jak stwierdzili Amerykanie, będący protektorami tej wystawy, Bawaria musi eksportować, aby miała czym zapłacić za importowaną z Ameryki żywność. A że do produkcji potrzebne są maszyny, a maszyny muszą stać w fabrykach, a fabryki potrzebują prądu, a prąd czerpany jest z elektrowni, więc tym się tłumaczy chęć zachowania przy życiu takich olbrzymów, jak AEG, takich koncernów jak Man, jak Junkers, jak nieśmiertelna IG Farbenindustrie.

Tak jest. Wszystkie te koncerny na nowo figurują w katalogu wystawy niemieckiej i na nowo produkują. Widziałem pierwszy powojenny silnik

samochodowy MAN-a, widziałem pierwsze powojenne motocykle Triumph, widziałem pierwsze powojenne eksponaty Junkersa (wprawdzie nie samoloty jeszcze, ale, o ile pamiętam — piecyki), faktem jednak jest, że fabryki te żyją i działają, a niektóre, podobno mają nawet tych samych zarządców, jakich mieli w czasach hitlerowskiego ich rozkwitu.

Pawilon ciężkiego przemysłu na wystawie monachijskiej nie jest wielki. Ustępuje on co do miejsca i bogactwa eksponatów pawilonom sztuki zdobniczej, zabawkarskim, szkła i porcelany, mimo to budzi on wśród zwiedzających największe zainteresowanie. Przesuwają się przez sale milcząc i nieledwie z nabożeństwem przyglądają się niemieckim motorom, pierwszym motorom, wyprodukowanym po wojnie w państwie, które według pierwotnych zamierzeń miało być gruntownie zdemotoryzowane.

Niestety, nie zanoszą się na to. Wprawdzie wszystko co pokazano na wystawie przeznaczone jest na eksport, ale już w opracowaniu są plany, mówiące o tym, ile samochodów otrzymywać będą co-

rocznie Niemcy dla swego wewnętrznego użytku, zaś produkcja motocykli ma być prowadzona w przyszłości w ogóle bez ograniczeń. A potem, kto wie? Może Niemcy potrafią wytłumaczyć światu, że nie sposób jest żyć bez lotnictwa komunikacyjnego, a potem, że dla ochrony tego lotnictwa trzeba mieć znowu bombowce?

Nie pamiętacie, jak to było po Wersalu?

My, Polacy, pamiętamy to dobrze. Pamiętamy i to również, jak w przededniu kapitulacji Niemiec wołano gromko na świecie: Nie powtórzmy błędów Wersalu! Zadnego pardonu dla Niemców! Niestety, sztuka zapominania jest, jak widać, właściwością nie tylko niemiecką. Niebezpieczne zapomnienie zdaje się ogarniać dziś i tych, którzy przede wszystkim powinni byli czuwać nad tym, aby nigdy, przenigdy w historii świata nie mógł się powtórzyć błąd, który zaciążył fatalnie nad losami Europy: błąd zbytniego zaufania i zbytniego humanitaryzmu w stosunku do tych, którym te pojęcia były i są obecne.

Leopold Marschak

Współpraca PPS i PPR w Kutnie

rozwicka się ku wielkiemu pożytkowi szerokich mas robotniczych

Dwie bratnie organizacje partyjne, PPS i PPR, na terenie Kutna odbywają w krótkich odstępach czasu wspólne posiedzenia aktywów, na których omawiane są wszystkie sprawy, nie tylko partyjne, ale również sprawy obchodzące szeroki ogół społeczeństwa miasta Kutna.

Na ostatnim zebraniu, w dniu 7 września, towarzysze z PPS i PPR podkreślili zgodnie potrzebę dalszego zacieśnienia tej współpracy, gdyż dążenia i cele obu partii pokrywają się z sobą w zupełności. Uchwalono na tym

posiedzeniu, że WSZYSTKIE BIEŻĄCE SPRAWY BĘDĄ DYSKUTOWANE WSPÓLNIE i UZGADNIANE PRZEZ OBA AKTYWY, TAK BY NIE BYŁO W PRZYSZŁOŚCI ŻADNYCH TARC I NIEPOROZUMIENI MIEDZY OBU ORGANIZACJAMI PARTYJNYMI.

RÓWNIEŻ WSZYSTKIE WYSTĄPIENIA NA ZEWNĄTRZ BĘDĄ NASAMPRZÓD UZGADNIANE WSPÓLNIE, GDYŻ TERAZ WSTĘPUJEMY W OKRES AKCJI PRZEDWYBORCZEJ I TAKĄ WSPÓŁPRACĘ KONIECZNA JEST DLA OBYDWU ORGANIZACJI.

Wszyscy mówcy zgodnym chórem podkreślali konieczność takiej współpracy.

Interpelacje naszych Czytelników

Kalosze i buty dla ludzi pracy

W artykule „Obuwie zimowe dla ludzi Łodzi” w „Głosie Robotniczym” w numerze 246, była słusznie poruszona kwestia sprawnego rozprowadzenia gumowego obuwia dla pracujących po cenach niższych. Chcę w tej sprawie kilka słów napisać. Należy stwierdzić, że produkty państwowego przemysłu gumowego nie trafiają bezpośrednio najtańszą drogą do rąk konsumenta, człowieka pracy, lecz przechodzą długi łańcuch pośredników.

Utworzone przez państwowy przemysł gumowy sklepy detalicznej sprzedaży przy zbliżeniu ul. Piotrkowskiej i Andrzeja, oraz 6-go Sierpnia sprzedają obuwie po znacznie niższych cenach aniżeli w sklepach prywatnych. Niestety nie są one dostępne dla ludzi pracy. Wiemy to z doświadczenia ubiegłego sezonu letniego, gdyż trzeba tam wystawać wiele godzin w kolejce. A jednocześnie widzimy duże ilości tychże wyrobów na rynkach i w sklepach gdzie żądają o 100% drożej. Zawsze należy przez spółdzielnie i Związki Zawodowe zorganizować sprzedaż kaloszy i botów dla załóg robotniczych poszczególnych firm w ten sposób, aby zebrać z gór zamówienia na poszczególne gatunki i na podsta-

wie nadesłanych z fabryki gumowej wzorów pokazowych.

W okresie drożyzny skóry ma to szczególne znaczenie. Obuwie gumowe w porze jesiennej i zimowej jest lepsze od droższego skózanego gdyż chroni od wilgoci, zabójczej dla ludzi chorych na reumatyzm, jakich jest bardzo wiele między ludźmi pracy.

S. Mikołajczyk
pracownik K.E.L.

Przesunąć termin wykupu materiałów włókienniczych

Karty odzieżowe dla pracujących to wielka zdobycz. Zlikwidowanie punktów towarowych i zaprowadzenie tych kart miało wyrównać krzywdy wielu robotnikom, których zarobek w tym samym przemyśle dość często był o 100 proc. niższy.

Jednakże uchwały czy ustawy dane nam przez nasz Rząd są w ten sposób realizowane przez niższe ogniwka, że sięją niezadowolone i rozgoryczone. Tak się stało z przydziałami

na karty odzieżowe. Ogłoszenie w prasie brzmiało: do 15 września należy wykupić materiały, później kupony tracą na ważność. Zgoda. Od kilku dni, dzień po dniu chodzę do sklepu, w którym zarejestrowałam karty (11-go Listopada 86) a materiały nie otrzymałam. W czwartek 12-go września stałam w kolejce od godz. 15-tej (wprost z pracy) do godz. 21-szej! Niestety znowu przyszedłam do domu z próżnymi rękoma. Owszem, towary są, flanela na zimę, białe płótno na bieliznę pościelową itp.

Dwaj ekspedientki nie są w stanie obsługiwać masy klientów, którzy napływają na skutek ogłoszenia.

Apeluję do odpowiednich czynników by w najkrótszym czasie zlikwidowały ten nie-normalny stan. Należy przesunąć ostateczny termin odbioru lub też postawić jeszcze kilku ekspedientów. Kilka godzin stania w kolejce to marnotrawstwo — strata tak drogiego czasu, na który wielu ludzi pracy nie może sobie pozwolić.

S. Wrońska

Zboże radzieckie dla Polski

Dnia 5 września na stację w Przeworsku przybył pierwszy pociąg radziecki, wiozący zgodnie z umową handlową zboże dla Polski.

Lubelska Dyrekcja Kolei już parę dni wcześniej wysłała do Przeworska 240 krytych wagonów, które przewiozą zboże w głąb kraju. Personel stacyjny przeładunku dziennie 40 wagonów. Tę wysoką zdolność przeładunkową maciej, prymitywnie urządzonej stacji zawdzięcza się w dużej mierze szczególnie

wzmoczonej wydajności pracy personelu i entuzjazmowi, jaki wkłada w pracę w zrozumieniu tego, jak bardzo oczekuje kraj na przysłane nam zboże. Przy przeładunku obecny jest delegat Ministerstwa Apropowicji, który kieruje poszczególnymi transporty w odpowiednio dzielnicę kraju.

Pięć dalszych pociągów radzieckiego zboża przybyło do Przemysła. Zostały one skierowane do Przeworska, gdzie zostaną przeładowane.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi podaje do wiadomości, że w związku z uporządkowaniem nazw tych ulic, których nazwy kilkakrotnie powtarzały się na terenie Wielkiej Łodzi, Miejska Rada Narodowa uchwałą nr. 190 z dnia 27 maja 1946 r. przemianowała następujące ulice:

na terenie 9 Komisariatu M. O.:

Table with columns: ul. (old name), otrzymała nową nazwę (new name), ul. (new name). Lists street changes such as Dąbrowskiego to Złotna, Orlich-Dreszera to Cyganka, etc.

Table with columns: Bez nazwy (no name), otrzymała nową nazwę (new name), ul. (new name). Lists streets being named or re-named, such as ul. Karcz. Retkonia, ul. Jachtowa, etc.

Dalszy ciąg przemianowanych ulic podany będzie w następnym ogłoszeniu.

Nowe nazwy ulic wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Na skutek powyższego, Zarząd Miejski poleca właścicielom, administratorom i dzierżawcom nieruchomości położonych przy wyżej wymienionych ulicach, umieszczenie nowej nazwy ulicy na tabliczkach domowych, pieczętkach i książkach meldunkowych w terminie 2-ch tygodni od dnia zawieszenia przez Zarząd Miejski narysowanych tablic ulicznych z nową nazwą.

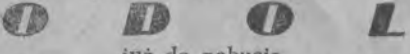
O wyjaśnienia i informacje należy zwracać się do Biura Planowania Miasta, ul. Piotrkowska 17, tel. 163-11.

Jednocześnie zawiadamia się, że tablice narożne z nowymi nazwami ulic zawieszane będą przez Zarząd Miejski w miesiącach: wrześniu i październiku b. r.

Łódź, dnia 12 września 1946 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

Znana na całym świecie pasta do zębów



już do nabycia. Żądać w Aptekach, Drogeriach i Perfumeriach wyt. produk. na podstawie licencji w Labor. Chem.-Farm. A. KOZŁOWSKI Łódź, Narutowicza 18

KINA

- List of cinema listings for various theaters including POLONIA, TECZA, WISŁA, SZYRMET CHAN, BALIYK, JESSE JAMES, GUDYNIA, SAN DEMETRIO, SYLOWY, CZAPAJEW, WŁOKNIARZ, HEL, SAN DEMETRIO, ROBUTNIK, MOCNY CZŁOWIEK, PRZEDWIOSNIE, SKŁAMALAM, WOLNOSC, SZCZĘŚLIWA, ROMA, KWIAT MIŁOŚCI, REKORD, WIELKI WALC, BAJKA, GORA DZIEWCZĘTA, TATRY, MEYERLING, ZACHĘTA, ZYGMUNT KŁOSOWSKI, MUZA, ZWYCIĘSTWO W TUNISIE, ADRIA, SZYRMET CHAN, SWIT, A.B.C. MIŁOŚCI, OSWIATOWE, CZŁOWIEK I ZWIERZĘTA, OLIMPIADA ŚWIĘTO NARODÓW, SZOFER MIKI.

Advertisement for KAROL KUJAT, selling women's and men's underwear and trypsin. Address: Łódź, ul. Piotrkowska 100, tel. 156-63.

Lekarze

- List of medical practitioners: Lekarz-dentysta MINTZ Tadeusz, Dr. med. ZAURMAN, Dr. med. S. ZURAKOWSKI, Dr. A. RATAJ, Dr. med. LUTOWIECKI Jerzy, Dr. JERZY KOWALCZYK, Dr. ZOFIA KOŁSUT, Kupno i sprzedaż (clothing), KUPUJEMY złom srebra, SPRZEDAM magiel ręczną.

OGŁOSZENIA DROBNE

- Small advertisements: KUPIMY wózki magazynowe, OKULARY, FUTRO męskie, Lokale (shops), Różne (miscellaneous), Zaopiarowanie pracy (employment), ZDOLNYCH mechaników, POTRZEBNA natchemiasz, POSZUKUJĘ rutynowanej pielęgniarki, POSZUKUJE się buchaltera, Zagubione dokumenty (lost documents), UNIEWAŻNIAM (delegations).

Advertisement for 'TELEGRAFISTY do nasłuchu radiowego' (Radio listeners). Includes contact information for Redakcja 'Głos Robotniczy'.

Advertisement for 'Teatr, muzyka i sztuka' (Theater, music and art). Mentions 'TEATR WOJSKA POLSKIEGO' and 'TEATR POWSZECHNY T.U.R.'.

Advertisement for 'TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“' (Musical comedy 'Lutnia').

Advertisement for 'TEATR „SYRENA“ (Traugutta 1)' (Theater 'Syrena').

Advertisement for 'WYSTĘPY TEATRU DZIECIĘCEGO W C.R.D.' (Children's theater performances).

Advertisement for 'TEATR NA PIĘTERKU, Traugutta 1' (Theater on Pieterku).

Advertisement for 'Poszukujemy gł. księgowego i księgowego od zaraz' (Looking for an accountant).

Advertisement for 'Towarzystwo Przyjaciół Woźnicza Oddział w Łodzi'.

- List of various notices and advertisements: UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę, UNIEWAŻNIAM kartę rozpoznawczą, UNIEWAŻNIAM legitymację, UNIEWAŻNIAM zagubioną rejestr. kartę, ZGUBIONO dowód osobisty, UNIEWAŻNIAM legitymację tramwajową, SKRADZIONO dowody osobiste, UNIEWAŻNIAM dokumenty na wyjazd.

